



## Uroczystości jubileusz w Borucinie

# Dziękowali za świątynię

tekst

**TERESA  
SIENKIEWICZ-MIŚ**

redaktor wydania

Świat stoi otworem, Europa to już prawie dom, możemy bywać wszędzie, podróżować, mieszkać, tylko – jak mówi pani Helena, moja najstarsza sąsiadka – po śmierci chcemy wrócić do domu, na swój cmentarz, do swojej parafii. To dobrze, konkluduje starsza pani, bo inaczej pamięć by o nas wygasła, nie byłoby śladu i kto by pomodlił się przy grobie mojego brata, zapalił świece, gdyby nie wrócił do swoich rodziców, na nasz opolski cmentarz. O tych, którzy nie wrócili do swojej ojczyzny piszemy na stronach VI-VII.

26 października w parafii św. Augustyna w Borucinie **obchodzono uroczystości 100-lecia** tamtejszego kościoła parafialnego.

Koncelebrowanej Eucharystii przewodniczył opolski biskup pomocniczy Paweł Stobrawa, który w homilii z wdzięcznością wspominał budowniczych świątyni i dziękował za łaski, które spływały na wszystkich modlących się w jej murach. Przypominając, że z tej parafii od końca XIX wieku do połowy lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku wyszło 4 kapłanów, brat zakonny i aż 26 siostr zakonnych, zachęcał wiernych do modlitwy o kolejne powołania z tejże wspólnoty. Podziękował też parafianom za troskę i podjęcie remontów, które ich czekają.

Uroczystą Sumą zakończono obchody jubileuszowe. Dwa lata wcześniej w Borucinie obchodzono 100-lecie utworzenia parafii, która do 1945 r. należała do archidiecezji ołomunieckiej. Stąd też do dziś w Borucinie silne są tradycje morawskie i wierni modlą się w trzech językach: polskim, niemieckim i morawskim. Uroczystości jubileuszowe poprzedziło odnowienie misji świętych przy bardzo licznych udziale wiernych, które prowadzili redemptoryści z Gliwic. Oprócz tradycyjnych nauk stanowych parafianie codziennie brali udział w Apelu Jasnogórskim i uroczyste powierzyli siebie i swoją parafię w opiekę Najświętszemu Sercu Pana Jezusa.

– Zbliżamy się do rozpoczęcia remontu generalnego kościoła. Na wiosnę przyszłego roku rozpoczynamy kompleksowy remont wieży przy hojnym wsparciu obecnych parafian i tych, którzy aktualnie mieszkają za granicą – mówi ks. Janusz Iwańczuk, który jest czwartym proboszczem w stuletnich dziejach kościoła. z



**Kościół parafialny w Borucinie**

KS. ZBIGNIEW ZALEWSKI

## Na największej opolskiej nekropolii

W uroczystość Wszystkich Świętych na Cmentarzu Komunalnym w Opolu-Półwsi, tradycyjnie o godz. 14.00 koncelebrowana jest Msza św. przez opolskich duszpasterzy pod przewodnictwem księdza biskupa. I jak zawsze uczestniczą w niej licznie wierni z Opola i ci, którzy przyjechali z różnych stron Polski i świata na groby swoich bliskich. Wiele osób przychodzi na największy opolski cmentarz, chociaż nikt z ich krewnych nie jest tutaj pochowany i nie mają żadnego grobu, na którym mogliby zapalić lampkę – ich ojcowie i bracia zginęli w Katyniu, matki zostały pochowane w syberyjskiej ziemi. A tutaj jest takie miejsce, gdzie można ich wspomnieć, pomodlić się i zapalić znicz przy krzyżu, który stanął kilkanaście lat temu z inicjatywy opolskiego koła Rodziny Katyńskiej. ■



**GOLGOTA WSCHODU – pamięć i modlitwa**

TERESA SIENKIEWICZ-MIŚ

## W intencji Ojca Świętego

KS. GRZEGORZ SONNEK



Granifer w kościele parafialnym w Ujeździe

**UJAZD.** Z okazji VIII Dnia Papieskiego obchodzonego pod hasłem „Jan Paweł II – wychowawca młodych” w parafii Ujazd wystąpił Granifer – zespół kleryków WSD Ojców Franciszkanów z Wrocławia. Podczas wszystkich Mszy św. w kościele parafialnym bracia klerycy prowadzili śpiew, czytali słowo Boże, a brat Hallvard,

pochodzący z Norwegii, wygłosił świadectwo o Ojcu Świętym Janie Pawle II. Po Mszy św. wieczornej, którą celebrował ks. prałat Werner Szyguła w intencji beatyfikacji sługi Bożego Jana Pawła II, klerycy przewodniczyli nabożeństwu różańcowemu, po którym odbył się koncert dedykowany Papieżowi

## W hołdzie Janowi Pawłowi

KATARZYNA STORCZ



Kolorowa wystawa w kościele św. Mikołaja i Franciszka Ksawerego

**OTMUCHÓW.** W 30. rocznicę wyboru Polaka na Stolicę Apostolską oraz ogłoszonego przez NSZZ „Solidarność” Roku Jana Pawła II dzieci i młodzież gminy Otmuchów uczciły pamięć Jana Pawła II wykonanymi przez siebie pracami plastycznymi. Wystawę prac wykonanych przez dzieci z przedszkoli, szkół podstawowych i gimnazjów

## Kształci liderów

**OPOLE-GOSŁAWICE.** Diecezjalny Katolicki Uniwersytet Ludności Wiejskiej zaprasza mieszkańców wsi i małych miast na wykłady w okresie jesienno-zimowym 2008/2009. 8 listopada 2008 r. Mszą św. o godz. 11.00 w kościele Wniebowzięcia NMP w Opolu-Gosławicach Uniwersytet Ludności Wiejskiej po raz kolejny zainauguruje zajęcia mające na celu kształcenie i kształtowanie chrześcijańskich liderów w społeczności wiejskiej, którzy przy współpracy z innymi osobami będą doskonalić oblicza swoich miejscowości i regionu na podstawie nauki społecznej Kościoła, jak również na podstawie fundamentów wiary i moralności katolickiej. Zdaniem ks. Huberta Janowskiego, dyrektora DKUL, wiele zmieniło się wokół nas

na lepsze, dzięki zaangażowaniu ludzi chcących dzielić się z innymi swoimi talentami. Staramy się – mówi ks. Hubert Janowski, by słuchacze naszego uniwersytetu nawiązywali nowe kontakty koleżeńskie, przyjacielskie, omawiali swoje problemy, radości i propozycje współpracy. A materiałem do dyskusji i pogłębienia wiedzy są wykłady profesorów Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego, Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Łosiuwie i innych ośrodków naukowych. Na inaugurację tradycyjnie zapraszani są wszyscy absolwenci z Opola oraz z dawnych filii w Baborowie, Kluczborku i Nysie. Kontakt z Uniwersytetem Ludności Wiejskiej – tel. 077 402 79 35 lub faks 077 455 89 49.

## Za ofiary obozów

**OŚWIĘCIM-BRZEZINKA.** Tradycyjna coroczna Droga Krzyżowa w intencji ofiar obozów koncentracyjnych i gułagów odbędzie się w niedzielę 9 listopada na terenie Muzeum w Oświęcimiu-Brzezince. Modlitwie, która rozpoczyna obchody 30. rocznicy wizyty Ojca Świętego Jana Pawła II w Oświęcimiu, będzie przewodniczył bp Tadeusz Rakoczy. Początek nabożeństwa – o godzinie 14.00 przy Bramie Śmierci w Brzezince. – Do udziału w nabożeństwie zapraszamy wszystkich, a zwłaszcza wiernych z diecezji bielsko-żywieckiej, diecezji sąsiednich, a także całego kraju – mówi ks. kan. Józef Świąćki, proboszcz parafii Matki Bożej Królowej Polski w Brzezince, który informuje także, iż specjalny autobus będzie odwoził uczestników nabożeństwa do dworca PKP. Po nabożeństwie w kościele parafialnym zostanie odprawiona także Msza św.

## Laury za kulturę

JERZY STEMPLIEWSKI



Od prawej: prof. Stanisław Nicieja i Andrzej Balcerek

**KATOWICE.** W Bibliotece Śląskiej po raz dwudziesty szósty zostały wręczone Nagrody im. Karola Miarki, przyznawane osobom, które w znacznym stopniu przyczyniły się do upowszechniania

kultury, wzbogacając tym samym wartości regionu i kraju oraz legitymujących się pokaźnym dorobkiem. Nagroda została

ustanowiona w 1983 roku, jej obecnymi fundatorami są marszałkowie województw śląskiego i opolskiego. Wśród pięciu tegorocznych laureatów jest dwóch mieszkańców Opolszczyzny: Andrzej Balcerek, prezes zarządu, dyrektor generalny Górażdże Cement SA, sponsor licznych przedsięwzięć kulturalnych, naukowych, edukacyjnych, m.in. wspiera renowację Kalwarii na Górze św. Anny jako wiceprezes Fundacji Góra Świętej Anny; prof. dr hab. Stanisław Sławomir Nicieja, historyk, były rektor Uniwersytetu Opolskiego, znawca przeszłości Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich Rzeczypospolitej, członek wielu organizacji, m.in. Polsko-Ukraińskiej Komisji do spraw Renowacji Cmentarza Łyczkowskiego.



## Między Słowami



Biblia

ks. TOMASZ HORAK

tohorak@opole.opoka.org.pl

## Dwanaście

Uważny czytelnik Biblii zauważy, że liczba „dwanaście” wraca w wielu miejscach obu Testamentów. Było dwunastu synów Jakuba (choć nie wszyscy byli dosłownie synami). Z tego wyrósł plemienny podział na dwanaście „pokoleń”. Jezus miał kilkunastu wiernych towarzyszy, ale po imieniu wybrał spośród nich dwunastu. W księdze Apokalipsy św. Jana kilkakrotnie wraca dwunastka – w opisie „niebiańskiego Jeruzalem” i w wizji ogromnej rzeszy zbawionych. „Dwanaście razy dwanaście tysięcy”. Policzyc łatwo, że to 144 tysiące. I Jan to „policzył”, choć powiada, że policzyć nie można. Rzecz w tym, że starożytna epoka lubowała się w symbolice – liczby także mogły mieć symboliczne, oprócz numerycznego, znaczenie. Z jednej strony było to bardzo przydatne, bo wiele języków tamtych czasów, także hebrajski, było językami ubogimi w słowa. Symbolika pomagała wyrazić to, na co słów było mało. I krócej można to było ująć – słuchacz i czytelnik rozumiał całą resztę. Jaką zatem symboliczną treść zawiera dwunastka? Znaczy tyle, co „wiele”. Ale jest to zarazem wielość jakoś usłoneczona, fundamentalna i nienaruszalna. Liczba apostołów nie jest więc przypadkowa, a coś znaczy.

OTWÓRZ:

Mt 10,1-7; Ap 7,1-9 i 21,14.

## Nasz błogosławiony

## Na winowskim wzgórzu

Przy grobie  
bł. o. Alojzego Ligudy  
wierni odmawiają  
Różaniec i zapalają  
znicze.

Skarbem ziemi jest zawsze człowiek. Tym bardziej kiedy jego serce jest przepełnione głębokimi treściami i takimi wartościami, które dzieląc się w naturalny sposób, wciąż tworzą i pomnażają nowe dobra. Takim skarbem dla Winowa, a właściwie dla całej śląskiej ziemi, jest wyniesiony na ołtarze 13 czerwca 1999 r. przez Ojca Świętego Jana Pawła II wśród 108 męczenników z okresu II wojny światowej w Warszawie bł. o. Alojzy Liguda, misjonarz werbista – czytamy w artykule „Bezcenny skarb winowskiej ziemi”, zamieszczonym na stronie internetowej parafii Winów. Razem z o. Ligudą do grona błogosławionych męczenników powołani zostali bł. o. Józef Cebula z podkrakowickiej Malni i ks. Emil Szramek z Tworkowa



Płyta nagrobna z miejsca spoczynku Błogosławionego

TERESA SIENKIEWICZ-MIS

koło Raciborza. Łączą ich ziemia śląska, kapłaństwo i męczeńska śmierć zgotowana przez nazistowskich oprawców. O. Alojzy Liguda i ks. Emil Szramek zamordowani zostali w Dachau, o. Józef Cebula w Mauthausen.

Do rodzinnej ziemi wróciły jedynie prochy bł. Alojzego Ligudy, pochowano je w grobie ojca, Wojciecha Ligudy. W pogrzebie prowadzonym przez ks. proboszcza Karola Tokarza uczestniczyli najbliżsi, matka Rozalia, siostry z rodzinami, koledzy i obserwatorzy – trzej gestapowcy z Opola. Dzisiaj przy grobie, w którym spoczywają Wojciech oraz Rozalia

Ligudowie i ich syn – bł. o. Alojzy Liguda, wyniesiony na ołtarze przez Jana Pawła II – modlą się parafianie i pielgrzymi odwiedzający sanktuarium Matki Bożej Trzykróć Przedziwnej i kościół Ducha Świętego, gdzie znajduje się ołtarz z portretem Błogosławionego. Już na stałe do programu modlitewnych spotkań, diecezjalnych skupień, rekolekcji grup szensztackich, odbywających się w Winowie, weszły procesje wiernych do grobu bł. Alojza Ligudy, podczas których wszyscy odmawiają Różaniec, kończąc go w miejscu spoczynku Męczennika. s

## W 30. rocznicę

## Laureaci ze Strzelec Opolskich

Uczniowie Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 w Strzelcach Opolskich **wzięli udział w III Przeglądzie Twórczości Artystycznej Dzieci i Młodzieży** „Moje wzrastanie ku pełni człowieczeństwa”.



Nagrodzona praca Magdaleny Maseli

form rekreacji”. Konkurs został zorganizowany dla upamiętnienia pontyfikatu Jana Pawła II w 30. rocznicę wyboru na Stolicę Piotrową. Do etapu szkolnego przystąpiło kilkunastu uczniów, komisja do finału zakwalifikowała

dwie prace: Magdaleny Maseli kl. IV Tek „a” – „Wraz z Nim podziwiam piękno świata stworzonego przez Boga” i Darii Korczak kl. IV Tek „a” – „Medytacja Giewontu”. Finał konkursu odbył się 11 października w ramach obchodu VIII Dnia Papieskiego, a rozpoczęła go wspólna Eucharystia w archikatedrze przemyskiej, której przewodniczył bp Marian Rojek. Na Zamku Kazimierzowskim w Przemyslu ogłoszono wyniki konkursu. Laureatką została Magdalena Maseli, jej praca zajęła II miejsce, natomiast praca Darii Korczak zdobyła wyróżnienie. Opiekunem uczennic jest katechetka ZSZ nr 1 dr Edyta Bem. ■

## Akademia Biblijna dla wszystkich

## Spotkania ze św. Pawłem

Z racji przypadającego w Kościele Roku św. Pawła duszpasterze dekanatu nyskiego **przystępują do realizacji ciekawego projektu duszpasterskiego.**



KS. ZBIGNIEW ZALEWSKI

**P**od hasłem „Dla mnie żyć to Chrystus” rozpoczyna swą działalność Akademia Biblijna w Roku św. Pawła w Nysie. Pierwsze spotkanie odbędzie się za kilka dni. – Nie zaczynaliśmy wcześniej, bo mieliśmy bogate uroczystości związane z pierwszą rocznicą beatyfikacji bł. Marii Luizy Merkert – wyjaśnia ks. prałat Mikołaj Mróz, proboszcz parafii św. Jakuba w Nysie. Najpierw duszpasterze dekanatu nyskiego zastanawiali się, co robić. I postanowili czytać listy św. Pawła. W związku z tym zaplanowano 17 spotkań, które odbywać się będą w wyznaczone czwartki w kościele św. Piotra i Pawła w Nysie. – To będą spotkania modlitewne, w formie lectio divina – mówi ks. Mróz. Na początku każdego spotkania zawsze będzie najpierw wprowadzenie do danego listu, a potem nastąpi

piętnastominutowe czytanie jego głównych fragmentów. Warunkiem będzie wyznaczenie dobrego lektora. Po czytaniu zostanie odśpiewany psalm responsoryjny, krótka medytacja, a na zakończenie modlitwa „Ojcze nasz” i błogosławieństwo. Prelegentami będą księża z dekanatu, przy czym nie ma to być jakiś specjalny wykład, tylko coś na wzór komentarza zawartego w Biblii Tysiąclecia.

Pierwsze trzy spotkania zostaną poświęcone sylwetce św. Pawła, jego życiu i dziełu, a następnie poszczególnym jego listom. Spotkania są propozycją dla mieszkańców całego miasta i okolicznych miejscowości. – Przypuszczam, że znajdzie się jakaś grupa, która będzie chciała w tym uczestniczyć – uważa ks. prałat Mikołaj Mróz. Zakończenie „pawłowej akademii” nastąpi w dzień odpustu parafialnego ku czci św. Piotra i Pawła w czerwcu przyszłego roku. – Chcemy też wiosną zrealizować kilkuetapową pielgrzymkę do kościołów noszących wezwanie św. Piotra i Pawła w naszej diecezji – dodaje ks. Mróz.

Każde spotkanie, poprzedzone Mszą św., będzie się rozpoczynało o godz. 19.00. Będą to kolejne czwartki listopada (6, 13, 20 i 27), grudnia (4, 11 i 18), lutego (5, 12, 19 i 26), marca (5, 12, 19 i 26) oraz kwietnia (4, 18 i 25). Duszpasterze dekanatu nyskiego serdecznie zapraszają na spotkania biblijne ze św. Pawłem. **Z**

**Spotkania Akademii Biblijnej odbywać się będą w kościele św. Piotra i Pawła w Nysie**  
**POWYŻEJ: Takie plakaty zapraszają mieszkańców Nysy na spotkania biblijne ze św. Pawłem**



## VI edycja konkursu fotograficznego

## Przemijanie na fotografii

Radio PLUS już po raz szósty organizuje **konkurs fotograficzny**. Każda jego edycja cieszy się wielkim zainteresowaniem słuchaczy.

**T**egoroczny konkurs odbywa się pod hasłem „Przemijanie” i jest adresowany do wszystkich chętnych, którzy swoje zainteresowania fotograficzne chcą pokazać szerszej publiczności, a jednocześnie powalczyć o szereg

atrakcyjnych nagród, których pula sięga 10 000 złotych.

Finał konkursu odbędzie się 28 listopada w Muzeum Diecezjalnym w Opolu. Wyłonieniu laureatów i wręczeniu nagród towarzyszyć będzie przedstawienie teatralne „Pan baron przychodzi boso i płaci guzikami” Josepha von Eichendorffa, w wykonaniu Marty Klubowicz, znanej i cenionej aktorki filmowej i teatralnej, pochodzącej z Nysy. Sztuka ta doskonale koresponduje



z tematem konkursu, stawia widzom istotne pytania o sens życia, cierpienia, znaczenie ludzkiego losu.

Warunkiem udziału w konkursie jest dostarczenie cyklu zdjęć (od 3 do 5 sztuk) na temat „Przemijanie” w formacie nie mniejszym niż 15 × 21 cm (zalecany format to 21 × 30 cm). Termin nadsyłania prac upływa 15 listopada br. Szczegółowe informacje i regulamin dostępne są na [www.plus.opole.pl](http://www.plus.opole.pl). **■**



## Reportaż parafialny

## W Szczedrzyku zaufali Panu

Przed wiekami parafia w Szczedrzyku **była bardzo rozległa** i sięgała po Chrzastowice, Fosowskie i Kolonowskie.

Z biegiem lat brały od niej początek kolejne parafie. Dawny kościół spłonął, a obecną świątynię w stylu neoromańskim wybudowano w latach 1899–1900. Konsekracji kościoła dokonał 20 maja 1905 r. biskup wrocławski kard. Georg Kopp. Obecna parafia św. Mikołaja w Szczedrzyku tworzy pięć wsi: Szczedrzyk, Antoniów, Jedlice, Niwki i Pustków. Razem mieszka tu około 1850 wiernych.

## Warto tu przyjechać

– Rozpoczęliśmy w środku lata remont ogrodzenia wokół kościoła – wyjaśnia ks. proboszcz Marcin Ogiolda. Stare dosłownie rozsypywało się i zagrażało bezpieczeństwu. Jest to już trzecia i inwestycja w ciągu ostatnich lat. Wcześniej przeprowadzono remont dachu kościoła oraz zakupiono i wyremontowano dom parafialny, w którym wcześniej mieścił się klasztor siostr służebniczek. Obecnie znajduje się w nim biblioteka gminno-mniejszościowa i siedziba parafialnego zespołu Caritas z magazynem. Ponadto odbywają się tu spotkania scholi i katechezy parafialne. Na piętrze domu znajdują się pokoje dla 30 osób z zapleczem kuchennym.

– Można tu przyjechać na dzień skupienia albo letni wypoczynek – mówi ks. proboszcz. I warto skorzystać z tego zaproszenia, bo blisko stąd do jezior turawskich i lasów.

## Czczą Boże Miłosierdzie

Kilkanaście lat temu został ufundowany obraz Bożego Miłosierdzia, a postawiono go w bocznym ołtarzu na wschodniej ścianie kościoła parafialnego. Od



Neoromański kościół parafialny w Szczedrzyku. **PONIŻEJ: Ołtarz Bożego Miłosierdzia został zbudowany przez miejscowych rzemieślników. PONIŻEJ PO PRAWEJ: Witraż przedstawiający bł. Marię Luizę Merkert**



tamtego czasu od poniedziałku do piątku przed poranną liturgią wierni odmawiają koronkę. Dwa lata temu przed obrazem dodano lampki nazywane „światłem ofiarnym”, zapalane przez parafian w konkretnych intencjach modlitewnych. – Z czasem doszło też do beatyfikacji bł. Marii Merkert, powstała więc pewna wizja – wyjaśnia ks. Marcin Ogiolda. Skoro był już ołtarz Bożego Miłosierdzia, pozostało zatem

powiązać jego kult z praktyką miłosierdzia, które było dziełem nowej śląskiej błogosławionej. Stąd też w nowym ołtarzu bocznym poświęconym Bożemu Miłosierdziu obok relikwii św. Faustyny pojawiły się relikwie bł. Marii Luizy Merkert. Do nich dołączono czczone od wielu lat w parafii relikwie świętego Krzyża i apostołów, wystawiane szczególnie na święto Podwyższenia Krzyża Świętego. Poświęcenie nowego

ołtarza Bożego Miłosierdzia połączone z translacją relikwii odbyło się w ostatnią niedzielę września. Uroczystości przewodniczył ks. Krzysztof Trembecki.

Nim do tego doszło, najpierw sprowadzono relikwie z Krakowa i Nysy oraz przebudowano ołtarz, który aktualnie ma formę kotwicy będącej symbolem nadziei. W niej osadzono obraz Pana Jezusa Miłosiernego oraz trzy relikwiarze. Wszystkie prace zostały wykonane przez miejscowych rzemieślników. Projekt ołtarza sporządził artysta plastyk Robert Suchiński. Przy ołtarzu wstawiono również dwa nowe witraże z postaciami św. Faustyny i bł. Marii Luizy Merkert, zaprojektowane i wykonane przez artystę plastyka Janusza Wójcika z Opola. Uroczystość została poprzedzona tygodniowym przygotowaniem. Poszczególne stany – mężczyźni, kobiety, młodzież i dzieci – spotykały się w kościele parafialnym na Mszy św. z kazaniem.

Wprowadzono w każdy piątek o godz. 15.00 wspólne nabożeństwo, podczas którego odmawiana jest Koronka do Bożego Miłosierdzia.

Ks. Zbigniew Zalewski



## ŁAMBINOWICE.

Dzisiaj taki cmentarz **chyba by nie powstał.**

# Stali się t naszymi



tekst i zdjęcia

**ANDRZEJ KERNER**

akerner@goscnieдельник.pl

**D**ziewięćdziesiąt lat temu w październiku i listopadzie na różnych frontach wygasła I wojna światowa. 11 listopada 1918 r. w słynnym wagonie kolejowym w Compiègne Niemcy zawarły rozejm z państwami Ententy i chociaż traktaty pokojowe podpisano dopiero w roku następnym, to właśnie data 11 listopada przyjmowana jest za koniec pierwszej wojny. W Polsce świętujemy w ten dzień rocznicę odzyskania niepodległości, a sprawa zakończenia wielkiej, pierwszej totalnej i globalnej wojny

schodzi na plan dalszy. A przecież była to wojna, która zmieniła świat. W jej gruzach poległ duch dawnych imperialnych czasów. Z mapy zniknęły wielonarodowe mocarstwa, a wraz z nimi nienaruszalne dawniej pojęcia i zasady. Zostały cmentarzyska, na których miejsce spoczynku znalazło 8,5 mln ofiar wojny. Największym na Śląsku Opolskim miejscem spoczynku żołnierzy I wojny jest stary cmentarz jeniecki w Łambinowicach.

### Obóz i stary cmentarz

To miejsce urzekło mnie od razu. Kiedy trafiłem tam po raz pierwszy, bujna trawa, porastająca wielką powierzchnię starego cmentarza, falowała spokojnie.

Panowały cisza i spokój starych, wielkich drzew – jodeł, buków, dębów. Wystające znad traw szeregi kamiennych krzyży nadawały lekko nieziemski rytm przestrzeni wyznaczonej wśród niemożliwych borów przez pruską armię półtora wieku temu. Cmentarz położony jest wzdłuż szosy z Tułowic do Łambinowic, dwa kilometry od wsi, której nazwa Lamsdorf – Łambinowice zapisała się tak tragicznie w dziejach wielu narodów. Jako pierwsi spoczęli tu Francuzi z wojny francusko-pruskiej. W sierpniu roku 1914 utworzono w Lamsdorf obóz jeniecki dla żołnierzy walczących z armią cesarstwa niemieckiego. – Pierwszym jeńcem, który 2 września trafił do obozu,

**Panorama łambinowickiego cmentarza.**

**PONIŻEJ: Obok siebie – krzyż i macewa.**

**PONIŻEJ PO LEWEJ: W jednym szeregu obok siebie**

był Kazimierz Kaczmarczyk, Polak walczący w armii rosyjskiej, wzięty do niewoli w bitwie pod Tannenbergiem – mówi Renata Wilkoszewska, kierownik działu oświatowo-wystawienniczego Centralnego Muzeum Jeńców Wojennych w Opolu-Łambinowicach. W czasie pierwszej wojny w obozie przebywało około 90 tys. jeńców. – W większości byli to szeregowcy i podoficerowie, ludzie młodzi mający 18–20 lat,







# akże synami

oficerów było niewielu – informuje R. Wilkoszewska. Żołnierze wielonarodowej armii rosyjskiej, Serbowie, Rumuni, Włosi, Brytyjczycy, Francuzi i Belgowie. Najmłodszym z nich był Aleksandr Giriłow, miał 15 lat, gdy wzięto go do niewoli. Do końca roku 1914 w obozie zmarło 15 jeńców, w tym 7 o polskobrzmiących nazwiskach. Odsetek zmarłych wzrastał w miarę upływu lat wojny. Poglębiał się kryzys gospodarczy w Niemczech, warunki aprowizacyjne w obozie stawały się coraz gorsze, śmiertelność wzrastała. – W sumie zmarło około 7 tys. jeńców. Na cmentarzu znajduje się 3571 grobów jeńców armii rosyjskiej, w tym około 30 proc. grobów żołnierzy o polskobrzmiących nazwiskach. Rumunów – 2606 zmarłych i tyle samo grobów. Włochów – 344, Brytyjczyków – 83, Serbów – 286, 80 Francuzów i 2 Belgów – informuje Renata Wilkoszewska. Groby jeńców brytyjskich, włoskich i francuskich były ekshumowane w latach 20. XX w. Do dziś na cmentarzu zachowało się około 6100 grobów z I wojny światowej. Część jeńców

po zwolnieniu z niewoli pozostała na terenie Śląska, zamieszkała w okolicy, ożeniła się. – Zwłaszcza ci, którzy mieli daleko do domu, jak Rumuni czy Serbowie, albo ci, którzy byli pochodzenia niemieckiego. O niemieckie obywatelstwo wystąpili m.in. jeńcy noszący nazwiska: Budny, Bugartič, Diakonow, Jeager, Koczetow, Saganow, Schonenberger, Witzke, Paulini – mówi R. Wilkoszewska.

## Ostatni uśmiech Ojczyzny

8 lat temu pewna rodzina z Włoch poszukiwała grobu swego pradziadka na starym cmentarzu jenieckim. I odnalazła. Co można odczuwać w chwili, kiedy po 80 latach odnajduje się grób swego przodka? Na obelisku upamiętniającym zmarłych włoskich jeńców pierwszej wojny kwiecista inskrypcja: „Tym, którym odmówiony został ostatni uśmiech Ojczyzny”. Renata Wilkoszewska tłumaczy, na czym polega niezwykłość starego cmentarza. – Uderzającą jest szacunek, z jakim chowano żołnierza armii przeciwnika. Pochówki odbywały się z honorami

wojskowymi przy asyście przedstawiciela komendantury niemieckiej, zgodnie z obrządkiem i wyznaniem zmarłego jeńca. Każdy zmarły ma swój oddzielny grób i nagrobek, na nim imię, nazwisko, narodowość, data śmierci, data urodzin, o ile była znana, stopień wojskowy, jednostka wojskowa – mówi. Dopiero II wojna światowa przyniosła groby masowe na szeroką skalę, także tu w Łambinowicach. – Ale nie tylko groby są niezwykle. Wyjątkowy jest również fakt, że stoją tu pomniki poświęcone żołnierzom poszczególnych narodowości. Postawiono je jeszcze w czasie trwania wojny, zatem władze obozowe na to pozwalały. To niezwykle wzorzec i przykład tolerancji. Moglibyśmy wiele się nauczyć od minionych pokoleń – podkreśla Renata Wilkoszewska. Niektórym zwiędzającym cmentarz wręcz trudno uwierzyć, że takie coś było kiedyś możliwe. Owszem, nawet więcej: ten cmentarz żołnierzy wrogich armii miejscowa ludność przed wojną nazywała „Feldenfriedhof” – „Cmentarz bohaterów”. Często gościły tu międzynarodowe delegacje z kwiatami. Nawet w czasach II wojny światowej, jak zaświadczają dawni mieszkańcy Lamsdorf. Tu nawet pomnik postawiony żołnierzom pruskim stoi w sąsiedztwie pomnika francuskiego, a groby niemieckie sąsiadują z francuskimi, rosyjskimi, rumuńskimi, bez jakichkolwiek odgraniczeń. Żydowska macewa obok krzyża. – Przy pochówku nie zachowywano ani chronologii, ani kryteriów narodowych, jak na innych cmentarzach wojennych. I to również jest niezwykle – mówi R. Wilkoszewska. Wygląda na to, jakby ktoś serio potraktował słowa o powszechnym braterstwie ludzi, o ostatecznym pojednaniu wszystkich. Przyjmujemy takie słowa w kościele, ale na cmentarzach wojennych?



**Pomnik jeńców serbskich  
PONIŻEJ: Klon nad grobami**

Kemal Atatürk, prezydent Turcji, zwycięski dowódca z Gallipoli, jednej z największych kampanii bitewnych I wojny światowej, tak pisał o poległych tam żołnierzach australijskich i nowozelandzkich: „Matki, które wysłałyście synów z dalekich krajów, obetrzyjcie łzy, wasi synowie leżą przytuleni do naszej piersi i spoczywają w pokoju. Po tym jak stracili życie na naszej ziemi, stali się także naszymi synami”. Niezwykły duch dawnych czasów? Nie rozstrzygam, co to jest, ale odnajduję tę postawę w ukształtowaniu starego cmentarza w Łambinowicach.

## Ostatnia myśl na cmentarnej alejce

Dzisiaj taki cmentarz, jak stary cmentarz jeniecki w Łambinowicach, chyba by nie powstał. Żołnierze walczących ze sobą armii spoczywający w jednej ziemi, nieodgrodzeni od siebie żadnym murem czy barierą, żadnym widzialnym znakiem odrębności, mający nawet takie same krzyże nad sobą? To się w zbyt wielu głowach zarażonych XX-wiecznym nacjonalizmem, zranionych bestialstwem II wojny nie mieści. Pozostaje nam uczucie nostalgii za czasami, w których także wrogowi należało się prawdziwy szacunek. I nadzieja, że nadejdzie lepszy świat, w którym wszyscy – powstałi na nowo z prochów ziemi – staniemy w jednym szeregu. A może lepiej – w szyku luźnym. ■





## zaproszenia

## V Dni Kultury Niemieckiej



Widok Koblencki, grafika Otto Howena; wystawa „W dolinie Remu”

Dni Kultury Niemieckiej rozpoczęły się **15 października** otwarciem wystawy „W dolinie Remu”. Widoki reńskie w ilustracji książkowej można oglądać w Galerii WuBePe, w Opolu, ul. Piastowska **20 do 14 listopada: 4.11** godz. 19.00 – koncert pieśni Johannesa Brahmsa i Richarda Straussa; Rafał Żurkowski – baryton, Joanna Wąsiak – fortepian, Zamek – Sala Beethovena – Głogówek; **6.11.**

godz. 16.00 – „Listopadowe rozmyślenia o Eichendorffie” – wykład dr. Henryka Rzega, Polsko-Niemiecka Biblioteka Caritas im J. von Eichendorffa, ul. Szpitalna 7a, Opole; **8.11** godz. 18.00 – „Opera Gospodarcza”, autor: Paweł Demirski, reżyseria: Monika Strzępka, Teatr im. Jana Kochanowskiego, Opole; **9.11** godz. 18.00 Roland Schimmelpfennig „O lepszy świat”, reżyseria: Tomasz Konina, Teatr im. Jana Kochanowskiego w Opolu; **14.11** godz. 9.00 i godz. 11.00 – Tankred Dorst, Ursula Ehler – „Amelka, Bóbr i Król na dachu”, Teatr Lalki i Aktora w Opolu.

## Rekolekcje dla młodzieży

W ośrodku rekolekcyjnym w Jełowej od **14 do 16 listopada br.** ks. Sławomir Kwiatkowski poprowadzi rekolekcje dla młodzieży na temat: „Jak rozmawiać z Bogiem?”. Rozpoczęcie w piątek o godz. 18.00,

zakończenie w niedzielę o godz. 14.00. Koszt 30 zł. Zgłoszenia przyjmowane są do 10 listopada na adres: s.kwiatek@fm.

## Rekolekcje

Na rekolekcje dla kapłanów zaprasza o. Antoni Dudek OFM. Będzie je prowadzić **od 17 do 19 listopada br.** w domu zakonnym ojców franciszkanów w Prudniku-Lesie. Początek każdego dnia o godz. 14.00; o 13.00 jest możliwość spożycia obiadu. Księża proszeni są o przywiezienie brewiarza.

## Dni skupienia dla dziewcząt

Siostry elżbietanki zapraszają dziewczęta od 15. roku życia na dni skupienia, które odbędą się: od 15 do 16 listopada i od 13 do 14 grudnia w ich domu w Nysie. Rozpoczęcie o godz. 15.00, zakończenie o 13.30.

„Zabierz ze sobą Pismo Święte, notatnik, śpiwór, obuwie zmienne, coś na wspólny stół” – proszą siostry. Kontakt: Zgromadzenie Sióstr św. Elżbiety, ul. Sobieskiego 7, 48-300 Nysa, tel. (077) 433 68 12, e-mail: elzbiatankanyasa@interia.pl.

## Duszpasterstwo Nauczycieli Akademickich

**7 listopada**, godz. 19.00 – Msza św. za zmarłych pracowników uczelni opolskich; przewodniczą ks. dr hab. Andrzej Anderwald, prodziekan Wydziału Teologicznego UO. Po Mszy św. projekcja filmu z tegorocznej wyprawy turystyczno-pielgrzymkowej na Sycylię. **21 listopada** godz. 19.00 – spotkanie dyskusyjne na temat: „Chrześcijaństwo w Ameryce Południowej w oczach pielgrzyma z Europy”.

## Zaproszenie do Grodkowa

## W 27. rocznicę stanu wojennego

Uroczystości upamiętniające wydarzenia stanu wojennego odbędą się **13 grudnia w Grodkowie**.

Rozpoczną się o godz. 11.00 Mszą św. odprawianą w kościele św. Michała Archanioła. Następnie na przywieszonym placu odbędzie się inscenizacja historyczna odtwarzająca przyjazd pierwszej grupy internowanych w Wigilię Świąt Bożego Narodzenia w 1981 r. W rekonstrukcji tych wydarzeń planowany jest udział kilkudziesięciu statystów w umundurowaniu, wyposażeniu, uzbrojeniu i pojazdach, jakich w tym czasie używały Milicja Obywatelska, Ludowe Wojsko Polskie i Służba Więzienna. Nie zabraknie też koksia, z grzejącymi się

milicjantami. Po zakończeniu widowiska pod pamiątkową tablicą zostaną złożone kwiaty, wygłoszone okolicznościowe przemówienia,

a byli internowani odśpiewają przed bramą zakładu karnego pieśni „Boże, coś Polskę” i „Rotę”. W hali sportowej LO dla wszystkich przygotowany zostanie poczęstunek; będą wspomnienia i pieśni internowanych, występ orkiestry dętej Zakładów Koksowniczych

w Zdzeszowicach, wystawa pamiątek z okresu internowania i wystawa historyczna Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej we Wrocławiu. Organizatorzy z dyrektorem Zakładu Karnego w Grodkowie ppłk. Bronisławem Urbańskim zapraszają wszystkich byłych internowanych do udziału w uroczystościach obchodów 27. rocznicy.

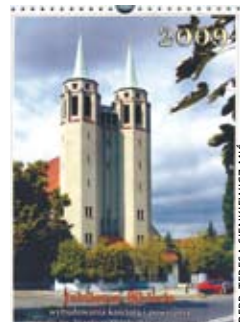


## Opole-Szczepanowice

## Na 80-lecie kościoła i parafii

Kalendarz na rok 2009, wydany przez parafię św. Józefa Robotnika w Opolu-Szczepanowicach, upamiętnia **80 lat istnienia kościoła i parafii**.

Kolorowy i bogato ilustrowany kalendarz łączy przeszłość z teraźniejszością, pokazuje, jak wyglądał kościół pierwotnie, jak się zmieniał jego wystrój i otoczenie w ciągu tych lat. Na każdej z jego kart są zdjęcia z dawnych wieków i współczesne, a prezentacje przeszłości na styczniowej karcie otwiera piękna, archiwalna fotografia. Widzimy na niej kilkudziesięciu mężczyzn kopiących grunt pod fundamenty kościoła, białe koszule, ciemne kamizelki i kapelusze na głowach sugerują, że był to pierwszy dzień pracy, dzień zapamiętany na całe życie. Obok, na tej samej stronie, trzy widoki kościoła, od najstarszego do



współczesnego. Z kolejnych kart dowiadujemy się, jak obchodzono dożynki kilkadziesiąt lat temu i obecnie, dokąd pielgrzymowano i

jak bardzo ucierpiała parafia w czasie wielkiej powodzi. Każda strona to odrębny temat z życia wspólnoty parafialnej, nieustannie troszczącej się o swój kościół i wzrastanie w wierze. A dwie ostatnie karty kalendarza przedstawiają, dokładnie rozpisane na dni i godziny, ka-

alendarium duszpasterskie na cały rok 2009, z którego lektury już wiemy, że jubileuszowa, 80. piesza pielgrzymka parafii św. Józefa na Górę Świętej Anny zaplanowana została na dni od 28 do 30 sierpnia; jubileuszowe obchody rozpoczną się rekolekcjami od 5 do 9 września, a 12 i 13 września trwać będą główne uroczystości jubileuszowe, połączone ze zjazdem byłych parafian i dożynkami.